Opłata pocztowa uiszczona gotówką — Tarnów, dnia 20 maja 1938 r. — Cena egzemplarza 15 gr.

PRENUMERATA
kosztuje z dostawą w miejscu:

miesięcznie	—.70
kwartalnie	2.—
półrocznie	4.—
rocznie	8.—

Prenumerata zamiejscowa:

miesięcznie	—.90
kwartalnie	2.50
półrocznie	5.—
rocznie	10.—

HASŁO

OGŁOSZENIA

Strona	350.- zł
1/2 strony	175.- „
1/4 [illegible]	[illegible]
1 [illegible]	[illegible]
1/16 [illegible]	[illegible]
1/32 [illegible]	15.- „

Przed tekstem 100% drożej
W tekście 50% drożej
Drobne za słowo 30 groszy

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Zielona 22 (parter). — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 17 — Adres Redakcji i Administracji: Zielona 22 (parter) — Rok XIII

Czy 10 lat chudych na magistracie?

Jest tajemnicą poliszinela, że na tarnowskim magistracie źle się dzieje. Stosunek prezydenta miasta do obywateli jest taki sam, jak stosunek obywateli do prezydenta miasta, to znaczy wrogi. W atmosferze tej ciągłej wrogości ciągnie się opieszale, sennie, mozolnie i bezrezultatowo wegetacja magistratu. Całą troską p. prezydenta miasta jest budżetowe pokrycie wydatków administracyjnych, które z każdym rokiem wzrastają, oraz egzekwowanie rygorystyczne opłat należnych za świadczenia magistrackich przedsiębiorstw użyteczności publicznej. Wszelkim innym działom, od których zależny jest rozwój życia gospodarczego i kulturalnego Tarnowa, nie wiele uwagi i energii poświęca p. prezydent, odpierając wszelkie ataki skierowane z tego powodu przeciwko niemu brakiem finansów. Nie trzeba wyjaśniać, że tłumaczenie to od trzech lat powtarzane jest wielce dla włodarza miasta kompromitujące a świadczące o małej inicjatywie i braku wszelkich kwalifikacji do włodarzenia miastem.

Jest bowiem rzeczą znaną, że można być doskonałym urzędnikiem odrabiającym „kawałki“ a zupełnie złym kierownikiem, właśnie z powodu braku inicjatywy, braku odwagi w poczynaniach, niemożliwości ogarnięcia wielkich prac obliczonych na pokolenia, a które zostały dokonane za czasów Rogojskiego, Tertila i innych. Obecnie na magistracie wegetuje się życiem „jednodniówki“, nie łamiąc sobie wiele głowy o jutro. Byle przeżyć. Byle lat dziesięć posiedzieć na stolcu prezydialnym w chwale i blasku dostojeństwa, przy pensyjce przekraczającej możliwości płatnicze z pauperyzowanego miasta oraz wartości limfatycznej roboty prezydenta miasta, popieranej przez bezpłciową Radę miejską, nie mającej z powodu braku ludzi sił do przeciwstawienia się „dyktatorskim“ zakusom chorobliwej megalomanii. Od czasu do czasu mniejszość socjalistyczna rzuca z trybuny Rady miejskiej gromy na p. prezydenta, a zwykle taka burza w szklance wody kończy się zgodnym podnoszeniem posłusznych palców większości, dla uchwalenia wniosków magistratu.

Rząd w trosce o rozwój miast zastosował oddłużenie samorządów, czyniąc to z myślą, że miasta w ten sposób doznając ogromnego odciążenia w spłacie długów, będą mogły myśleć o rozbudowie i koniecznych inwestycjach. Wykorzystały tą dobrą konjukturę liczne miasta w Polsce — jednak w Tarnowie, trzeba to szczerze przyznać od lat 3 nie inwestuje się nic, grożąc w każdym przemówieniu (p. prezydenta), że od roku 1940 będzie jeszcze znacznie gorzej — gdyż rozpocznie się spłata długów. Zarząd miasta nie może się zdobyć na zbudowanie łaźni miejskiej, na jaką się zdobywa 2-tysięczne miasto Tuchów. Zarząd miasta nie może wybudować drugiego piętra na szkoje Czackiego, kiedy 2-tysięczny Tuchów zbudował 2-u piętrowy piękny gmach szkolny. Musimy stwierdzić, że w czasie włodarstwa dra Brodzińskiego, ustałyby wszelkie prace publiczne w naszym mieście, gdyby nie akcja Funduszu Pracy, która w celu zatrudnienia bezrobotnych dała kredyty i dotacje, a mamy wypadki, że p. prezydent na konieczną, nagłą pomoc dla głodujących bezrobotnych niema w półtoramilionowym budżecie 300 złotych. Jest to chyba zatrważający przykład zupełnego braku inicjatywy p. prezydenta.

Obecnie odbywają się pod magistratem demonstracje głodujących bezrobotnych — a pan prezydent nie umie znaleźć wyjścia z tej tragicznej sytuacji.

Zapytujemy czy nie możnaby sprzedać dwóch czynszowych domów przy ulicy Krakowskiej, nie przynoszących prawie żadnych dochodów, gdyż administracja zjada je — a wybudować łaźnię i poczynić najkonieczniejsze inwestycje, dając zatrudnienie bezrobotnym?

Wesoła Banda w Tarnowie.

Z przyjemnością donosimy teatromanom tarnowskim, że zawitał do naszego miasta znany w całej Polsce, objazdowy teatr rewjowy „Wesoła Banda“ który już w piątek 20-tego bm. zareprezentuje swą pierwszą przebojową rewję p. t. „Rozbrykana Banda“.

W imię jakich haseł walczyły legiony?

Generał Roja wygłosił w Warszawie referat na temat „Ideał sprawiedliwości społecznej Legionów“. Zanalizował on pytanie w imię jakich haseł społecznych formowały się i walczyły Legiony i stwierdził, że

idea sprawiedliwości społecznej, głoszona przez Legiony, nic nie straciła na wartości. Zmienili się tylko ludzie, jako jej wykonawcy, ale idea sama jest niezmieniona. Mówca wyraził nadzieję, że nadejdzie chwila realizacji tych haseł, za które walczyli i ginęli najlepsi synowie ojczyzny.

Generał Roja poddał surowej krytyce totalizm, dyktaturę, elitaryzm, komunizm, nadużycia groszem publicznym i brak praworządności. Podkreślił też zasługi mas chłopskich, zwracając uwagę, że chłop dzisiejszy różni się bardzo od dawnego chłopa.

Niech idą krowy doić...

Bezrobotni którzy dnia 30 kwietnia zostali pozbawieni pomocy zimowej i do dnia 15 maja nie otrzymali żadnej pracy, a to z powodu zimna, które uniemożliwiło uruchomienie pracy, znaleźli się w tragicznym wprost położeniu, nie mając kromki chleba dla swych dzieci.

W ostatnich dniach odbyły się pod Magistratem demonstracje robotników domagających się pracy.

We wtorek demonstrowały pod Magistratem kobiety, z których 3 zasłabły z głodu. Ławnicy zwrócili się do p. prezydenta z prośbą, aby wyasygnował 300 zł. dla tych kobiet, tak, aby każda otrzymała po 3 zł. i mogła nakarmić siebie i dzieci.

Pan prezydent sprzeciwiał się prośbie, motywując że niema na to w budżecie pokrycia.

Nie pomogły wszelkie argumenty panów ławników, odpowiedź p. prezydenta brzmiała: „Niech idą krowy doić, kiedy są głodne“.

Odpowiedź godna wielkiego społecznika — prezesa licznych społecznych placówek — prezydenta wielkiego miasta.

Poruszeni do głębi ławnicy prosili p. prezydenta, aby zechciał im wypłacić ich miesięczne pobory za posiedzenia, wynoszące po sto złotych — jednak i tego nie uczynił p. prezydent twierdząc, iż dyet naprzód nie wypłaca się. Ustąpił wreszcie i wypłacił pp. Ciołkoszowi i Batistowi za pół miesiąca po 50 zł., którą Ci rozdzielili między głodujące kobiety. Również p. ławnik Zins ofiarował na ten cel 50 zł.

Nie mamy prezydenta genialnego, ale zato poszczycić się możemy prezydentem o sercu żelaznym.

Kiedyś matki dzieciom opowiadać będą, że był raz w Tarnowie ojciec miasta, który głodnym kobietom rzucił:

„Niech idą krowy doić“!

Obrady Rady Naczelnej O. Z. N.

W dniach od 19 do 21 bm. odbywają się w Warszawie pierwsze merytoryczne obrady rady naczelnej OZN, powołanej do życia w kwietniu b. r. W skład rady naczelnej wchodzi 80 członków nominowanych, 26 dokooptowanych, prezydium, kierownictwo i sztab OZN, zarząd Koła Parlamentarnego i przewodniczący organizacyj wojewódzkich. Ogółem liczba członków rady naczelnej wynosi około 130 osób. Trzydniowe obrady rady naczelnej toczyć się będą częściowo na plenum, a głównie na komisjach. Program narad został już ustalony i rozesłany członkom z dopiskiem „poufne“. Mówią, że podstawą obrad będzie deklaracja OZN z 21 lutego 1937 odnośnie do spraw oświatowej, rolnej i inwestycyjnej. Radzie naczelnej przedłożone być mają do dyskusji i wyrażenia opinii tezy opracowane przez kierowników OZN w kwestiach oświatowo gospodarczych. Poza tym na porządku dziennym obrad rady naczelnej znajdzie się również kwestia żydowska, której tezy nie odbiegają pono naogół od dotychczasowych enuncjacyj władz Ozonu.

Cmentarni szakale i dziwna tolerancja.

Opowiadają sobie ludzie po mieście historie tak okropne w swej ohydzie — że nie sposób uwierzyć, aby to wszystko było prawdą, a jednak niestety są dowody, że to, co wydawało się być wytworem fantazji niezdrowej umysłowości, jest jednak prawdziwe.

Przez długi czas szeptano sobie na ucho, że na nowym cmentarzu, służba cmentarna bezcześci zwłoki, obdzierając je z ubrań, pierścionków, butów, nawet lepsze trumny zakupione przez rodziny zmarłych zabierano, wyrzucając z nich zwłoki.

Kiedy sprawa zaczęła nabierać rozgłosu, polecono w Magistracie przeprowadzić śledztwo.

Śledztwo przeprowadzał b. komisarz policji, urzędnik magistratu Freundel, który ujawnił rozpaczliwe wprost stosunki na nowym cmentarzu.

Podobno rezultatem owego śledztwa było wydalenie jednego robotnika cmentarnego. Żadna skarga na bezecne praktyki na cmentarzu nie wpłynęła do Prokuratorii — szakale unikną zapewne kary.

To doprawdy jakieś dziwne chronienie przestępców przed odpowiedzialnością karną w Magistracie, jest conajmniej dziwne.

Kiedy niejaki Dąbski popełnił malwersacje, dał mu p. dr Brodziński 3 miesięczną odprawę, aby mógł nią pokryć braki w kasie podatków rozrywkowych, a sprawa nie została skierowana do sądu.

Niedawno pewien urzędnik zdefraudował 500 złotych. — Na tę sumę złożył p. prezydentowi weksle i również uszedł bezkarnie.

Początkowe załatwienie sprawy z p. Królikowską, z którą p. prezydent zrobił rejentalną umowę, mocą której skradzione pieniądze miały być spłacone emeryturą tejże pani, zadziwiło cały Tarnów.

Sprawa Banku Funduszu Podupadłych Mieszczan, również mimo wszystko nie została załatwiona, gdyż oprócz zmarłego kasjera i likwidatora w jednej osobie, są jeszcze ludzie, którzy winni być pociągnięci do odpowiedzialności za zaniedbanie obowiązków kontroli.

Na rozprawie sądowej przeciwko Aronowi Rosenzweigowi zeznawał jako świadek p. Freundel, którego zeznania, stawiają w bardzo ciekawym świetle stosunki w prezydium miasta. Jesteśmy ciekawi, czy też p. dr. Brodziński pociągnie p. Freundla do odpowiedzialności.

Roboty publiczne w Tarnowie.

Jak już w poprzednim numerze donosiliśmy Zarząd miasta powierzył budowę drogi na odcinku Tarnów — Mościce przedsiębiorstwu prywatnemu Bronikowski — inż. Okoń. Spółka ta zabrała się żywo do roboty, zatrudniając już kilkudziesięciu robotników. W ogólności spółka zatrudni ponad 100 robotników. Praca przy budowie nawierzchni postępuje szybko naprzód, co wskazuje, że przedsiębiorstwo planowo i fachowo wzięło się do sprawy.

Pracę przy budowie kolektora za mostem kolejowym, którą to pracę oddano przedsiębiorstwu inż. Godzicki i inż. Balsam, również rozpoczęto. Przedsiębiorstwo zapewniło sobie dostawę szutru od okolicznych chłopów, oraz rozpoczęło roboty ziemne, zatrudniając 70 bezrobotnych.

Ubezpieczenie młodzieży szkolnej.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych podjął wraz z komitetem „Osiedle" bardzo poważną inicjatywę w celu ubezpieczenia młodzieży szkolnej od następstw wypadków.

Młodzież szkolna z powodu temperamentu, właściwego młodemu wiekowi oraz braku ostrożności, a nawet skutkiem lekkomyślności i brawury, ulega często wypadkom.

Sporty i wszelkiego rodzaju ćwiczenia fizyczne, tak pożyteczne i konieczne dla zdrowia, zwłaszcza młodzieży, której organizm odpowiednio rozwijają i kształtują, również kryją w sobie niebezpieczeństwo wypadku.

Ponieważ zapobiec powstawaniu wypadków wśród młodzieży szkolnej nie jest w stanie najbardziej troskliwa opieka ze strony szkoły jak i rodziców, czy opiekunów, należy przeto pomyśleć o łagodzeniu skutków tych wypadków, a to może sprawić tylko niezwłoczna i odpowiednia opieka lekarska.

Nie wszyscy jednak rodzice czy opiekunowie mają dostateczne środki materialne na to, aby móc dziecku przyjść z natychmiastową, a zwłaszcza odpowiednią pomocą lekarską.

Aby więc zapewnić młodzieży szkolnej w razie wypadków należytą opiekę lekarską, a jeśli wypadek spowodowałby, mimo pomocy lekarskiej, stałe kalectwo, pewien kapitał pozwalający na dokształcenie w innym odpowiedniejszym zawodzie, należy zawrzeć ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, z którym Komitet „Osiedle" zawarł umowę, dotyczącą ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków młodzieży szkolnej, jako instytucja o charakterze prawno-publicznym, która nie zabiega o zyski, lecz służy wyłącznie dobru publicznemu, dążąc do zapewnienia najszerszym masom młodzieży korzyści, wynikających z umowy ubezpieczenia, zastosował w omawianym ubezpieczeniu jak najdogodniejsze warunki dla ubezpieczonych.

Minimalne składki za ubezpieczenie nie obciążą budżetu nawet najbiedniejszych rodzin, a pozwolą w razie wypadku zapewnić młodzieży należytą opiekę lekarską, co uchroni ją w wielu przypadkach od przykrych następstw wypadków.

Podziękowanie.

J. WP. Lekarzowi - Dentyście Jakubowi Wandsteinowi za bezinteresownie przeprowadzoną operację usunięcia korzenia zęba i sumienne wyleczenie, oraz p. drowi Haberowi za łaskawą asystę, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

Łucja Stielowa.

Kronika brzeska.

Niespodziewane ożywienie ośrodka przemysłu domowego.

Kwitnący niegdyś domowy przemysł stolarski i kołodziejski w Wojniczu zamierał zupełnie od kilkunastu lat. Dopiero obecnie dzięki znaczniejszym zamówieniom Władz wojskowych przemysł domowy w Wojniczu ożywił się. Dawno nieczynne warsztaty zostały na nowo uruchomione, a w serca zwątpiałych stolarzy wojnickich wstąpiła otucha i nadzieja lepszej przyszłości. —

Pomoc Rządowa dla głodującej ludności wiejskiej.

Pan Wojewoda krakowski przydzielił dla głodującej ludności powiatu brzeskiego na dożywianie zł. 2.000 — bezzwrotnej zapomogi, oraz na akcję paszowo-siewną zł. 3000 — w formie kredytu do odpracowania przy robotach publicznych, które mają być wykonane na terenie powiatu.

Zapomogi zostały rozdzielone przez Starostę powiatowego mgr. Füllera na specjalnych zebraniach, przy obecności wójtów i sołtysów.

Tępienie chwastów w jarzynach.

Przyczyną niskich plonów jarzyn, bywa niejednokrotnie silne chwaszczenie ich chwastami, a głównie ognichą. Chwasty odbierają jarzynom pokarmy, wilgoć i światło. Nic więc dziwnego, że przy podobnej „spółce" roślina uprawna nie potrafi wydać pełnego zbioru.

Wprawdzie przez staranną uprawę roli, a przede wszystkiem przez wykonywanie podorywek, można w dużej mierze ograniczyć występowanie chwastów na polach, niemniej jednak trzeba znaleźć skuteczny sposób wytępienia tych chwastów, które pojawiają się w zasiewach. — W roślinach okopowych, lub zbożach sianych do uprawy międzyrzędowej, *można opanować chwasty przez puszczenie gracy ręcznej lub opielacza. Pielenie jednak chwastów w zasiewach dokonanych w gęste rzędy lub rzutowo, byłoby nieopłacalnym zabiegiem.*

Już od dawna zaczęto używać do tępienia chwastów rozmaitych środków chemicznych, nie zdołały one jednak zyskać szerszego rozpowszechnienia.

Z chwilą pojawienia się na rynku nawozowym azotniaku, zaczęto używać nawozu do niszczenia chwastów, tymbardziej, że prócz oczyszczenia z niepożądanych „wspólników" wywiera on jeszcze działanie nawozowe. Do tępienia chwastów stosuje się azotniak *mielony i nieolejowany.* Jeżeli nie ma na składzie azotniaku nieolejowanego, to można z dobrym skutkiem również zastosować azotniak pylasty olejowany. Nawóz ten rozsiewa się posypowo *na wilgotne jeszcze od rosy jarzyny, wtedy, kiedy dzień zapowiada się słoneczny i pogodny.* Do rozsiewu azotniaku nieolejowanego należy przystąpić w chwili, kiedy ognicha ma 4—6 listków. Na szerokich i owłosionych listkach ognichy i innych szerokolistnych chwastach zatrzymuje się azotniak i wyniszcza je, nie zaszkodzi natomiast jęczmienowi i owsowi, bowiem zboża mają liście stojące ku górze i wysokie, a ponadto powleczone są woszczyną. Zdarzyć się może, że rośliny owsa i jęczmienia po posypaniu azotniakiem nieco pożółkną, trwa to jednak bardzo krótko i wnet przychodzą do siebie, i poprawiają się, rosną bujnie i otrzymują kolor ciemno-zielony. Wysokość dawki azotniaku mielonego do niszczenia chwastów waha się w granicach 50—100 kg. na mórg ($^1/_2$ ha).

Opłacalność tego zabiegu była rozmaita, a w niektórych doświadczeniach przekraczała 50 zł. na hektarze.— Opierając się na dotychczasowej praktyce, można polecić używanie azotniaku pylastego do niszczenia chwastów w jarzynach we wszystkich wypadkach, gdzie zachodzi potrzeba. Zaznaczyć tylko należy, że w wypadkach wsiewu w jarzynę koniczyny, nie można azotniaku zastosować posypowo, gdyż wyniszczylibyśmy nie tylko chwasty, ale i koniczynę, albowiem liście koniczyny są również szerokie.

Przez posypowe stosowanie azotniaku mielonego na zboża jare, zniszczymy szerokolistne chwasty i dostarczymy równocześnie roślinom najważniejszego i najpotrzebniejszego do rozwoju i wydania plonów składnika pokarmowego, *azotu.*— Tego koniecznego zabiegu nie powinni rolnicy zaniedbywać. Jeżeli chcemy mieć dobre plony i dorodne ciężkie ziarno — to trzeba przede wszystkim mieć pole czyste i wolne od chwastów.—

Nieście pomoc NAJBIEDNIEJSZYM!

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W TARNOWIE.

Znak: 3. 30. 9/38. Tarnów, dnia 4 maja 1938 r.

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Tarnowie podaje ubezpieczonym do wiadomości, że z dniem **1 czerwca 1938 r.** ustala na terenie miasta Tarnowa i okolicy **6** rejonów lekarzy domowych w Tarnowie i **4** rejony zamiejscowe według następującego podziału:

Rejon I.

LEK. ROGOZIŃSKI WŁADYSŁAW, ul. Krótka 8. Telef. 42 i 2. Przyjmuje od 11-13 i od 16-17.

Rejon miejski-ulice: Św. Anny, Baraki Huta, Bandrowskiego, Bartla, Droga do Huty, Dojazd, Drużbackiej, Fabryczna, Focha, Gliniańska, Grunwaldzka, Hetmańska, Huta, Kaczkowskiego, Kąpielowa, Kolejowa, Kolonia kolejowa, Krakowska, Kraszewskiego, Konstancja, Lelewitów, Limanowskiego, Łazienna, Łokietka, Monopolowa, Młyn „Roman", Narutowicza, Obozowa, Ogrodowa, Ostrogskich, Plac Dworcowy, Plac Kościuszki, Przemysłowa, Robotnicza, Rudy, Rzeczna, „Roman" Młyn, Skorupki, Ślusarska, Spytka, Stajenna, Strusińska, Stwosza Wita, Tarnowskich, Towarowarowa, Św. Trójcy, Tuchowska, „Tarnowianka", Urszulańska, Warsztatowa, Warsztaty Kolejowe, Wita Stwosza, Wodna, Zamkowa, Zamoyskich, Zaremby, Zawiszy, Zborowskiego.

Rejon wiejski: Dabrówka Szczepanowska, Łowczówek, Koszyce Małe, Koszyce Wielkie (na południowy wschód od szosy Tarnów-Wojnicz), Pleśna, Rzuchowa, Szczepanowice.

Rejon II.

Dr ZACHARJASIEWICZ CZESŁAW, ul. Nowy Świat 35. Telefon 476. Przyjmuje od 8-10 i od 14-15.

Rejon miejski-ulice: Chyszowska, Fredry, Głowackiego, Hoovera, Kochanowskiego, Konopnickiej, Kościuszki, Krasińskiego, Lelewela, 29 Listopada, Malczewskiego, Mościckiego, Nowy Świat, od Kopernika do Tertila, Osiedle, Północna, Przecznica, Strusińska, Pułaskiego, Reymonta, Rolnicza, Rzemieślnicza, Sierotek, Starowolskiego, Szkotnik, Szujskiego, Ujejskiego, Ułańska, Wiejska, Wilsona, Wyspiańskiego, Zielona, Żeromskiego.

Rejon wiejski: Kłokowa, Nowodworze, Poręba Radlna, Świebodzin, Tarnowiec, Woźniczna.

Rejon III.

Dr MICHALSKI ROMAN, ul. Wałowa 6. Telefon 166. Przyjmuje od 8-10 i od 17-18.

Rejon miejski-ulice: Aleja Piaskowa, Aleja Parkowa, Bema, Grottgera, Kasprowicza, Klikowska, Łamana, Matejki, Nowy Świat od Tertila do Romanowicza, Odległa, Parkowa, Piłsudskiego, Przybyłkiewicza, Rejtana, Rogoyskiego, Romanowicza, Rzeźnia, Rzeźniana, Skarbiewskiego, Słowackiego, Spokojna, Tertila, Wojtarowicza, Zyblikiewicza, Ks. Skargi.

Rejon wiejski: Czarna, Jodłówka ad Wałki, Ładna, Pogorska Wola, Rzędzin, Wałki, Wola Rzędzińska, Żdżary.

Rejon IV.

Dr WEISS CHAIM, ul. Nowy Świat 1. Telefon 300. Przyjmuje od 9.30-11.30 i od 15-16.

Rejon miejski-ulice: Asnyka, Baraki Krzyskie, Baraki Pogwizdów, Batorego, Bóżnic, Brodzińskiego, Cegielniana, Dębowa, Dwernickiego, Folwarczna, Goldhamera, Joselewicza, Kopernika, Koszarowa obecnie Pierackiego, Krzyska, Kupiecka, Legionów, Mickiewicza, Moniuszki obecnie Wigury, Na Łąkach, Nowodąbrowska, Nowy Świat, od Krakowskiej do Kopernika, Pierackiego dawniej Koszarowa, Plac Pod Dębem, Plac Dożywocie, Plac Sobieskiego, Plac Sienkiewicza, Pogwizdów, Sowińskiego, Staszica, Wigurry Zwiki.

Rejon wiejski: Jastrząbka Nowa, Kobierzyn, Krzyż, Lisia Góra, Pawęzów, Śmigno, Zaczarnie, Żukowice Nowe, Żukowice Stare.

Rejon V.

Dr KOKODYŃSKI ANTONI, ul. Starowolskiego 15. Telefon 358. Przyjmuje od 11-13 i od 16-17.

Rejon miejski-ulice: Albertynek, Błonie, Burtnicza, Długa, Do Prochowni, Garbarska, Graniczna, Jasna, Kowalska, Krawiecka, Krupnicza, Leśna, Lwowska, Mała, Nieznana, Ochronek, Plac Wolności, Polna, Południowa, Poprzeczna, Powroźnicza, Pracy, Skłodowskiej, Słoneczna, Spadzista, Starodąbrowska, Stolarska, Szpitalna, Ukośna, Widok, Wschodnia, Zatylna, Boczna.

Rejon wiejski: Biała, Klikowa, Łęg Górny, Łęg Dolny, Łęg ad Partyń, Łukowa, Wytrząska, Zawada, Tartak w Krzyżu.

Wszyscy inwalidzi wojenni, zamieszkali na terenie m. Tarnowa i w miejscowościach wiejskich rejonu V.

Wszyscy członkowie z Bratnich Ubezpieczalni Społecznych, zamieszkali na terenie m. Tarnowa i miejscowości wiejskich rejonu V.

Rejon VI.

Dr NEUMAN HERMAN, plac Kazimierza W. (Pasaż Tertila) Telefon 325. Przyjmuje od 8-10 i od 16-17.

Rejon miejski-ulice: Aleja św. Walentego, Basztowa, Chopina, Cicha, Dąbrowskiego, Drzewna, Św. Ducha, Forteczna, Franciszkańska, Głęboka, Jagiellońska, Kapitulna, Kapłonówka, Katedralna, Klasztorna, Kołłątaja, Konarskiego, Kręta, Krótka, Małe Schody, Marcina, Marii Panny, Młynarska, Mostowa, Nadbrzeźna Dolna, Nadbrzeźna Górna, Olejarska, Panny Marii, Paderewskiego, Piekarska, Pilzneńska Brama, Plac Dąbrowskiego, Plac Drzewny, Plac św. Ducha, Plac Kapłonówka, Plac Katedralny, Plac Kazimierza W., Plac Morawskiego, Plac Sprawiedliwości, Pl. Rybny, Przesmyk, Rybna, Rynek, Sądowa, Sanguszków, Sienna, Stara, Szeroka, Szewska, Taras, Targowa, Topolowa, Urwana, Wałowa, Wąska, Warzywna, Wekslarska, Wesoła, Wielkie Schody, Więzienna, Walentego, Zaczęta, Zakątna, Zamknięta, Żydowska.

Rejon wiejski: Gumniska, Łękawica, Łękawka, Skrzyszów, Szynwałd.

Rejony zamiejscowe:

Rejon Mościce: Dr MYŚLIWY KAZIMIERZ, ambulatorium w Mościcach, Telef. 1068. Przyjmuje od 8-10 i od 16-17.

Mościce i Kępa Bogumiłowicka (część północna od toru kolejowego Tarnów—Bogumiłowice), Chyszów.

LEK. ZIOBROWSKI JÓZEF, ambulatorium w Mościcach. Telef 1068. Przyjmuje od 8-10 i od 16-17.

Mościce Kępa Bogumiłowicka (część południowa od toru kolejowego Tarnów—Bogumiłowice), Plewencin, Zbylitowska Góra, Koszyce Wielkie (osiedla położone wzdłuż szosy Tarnów—Wojnicz od rzeki Biała po klasztor SS. Sercanek.

Dyżury nocne: od godz. 19-7. Odwiedzanie obłożnie chorych w domu: od godz. 14-16.

Pomocy lekarskiej ubezpieczonym zatrudnionym w Z. F. Z. A., nie zamieszkałym w rejonie ośrodka Mościce a zgłaszającym się do ambulatorium w czasie lub bezpośrednio po pracy — udzielają:

Dr MYŚLIWY ubezpieczonym od litery A — K LEK. ZIOBROWSKI ubiezpieczonym od litery L — Z.

Rejon Wojnicz: Dr ŁOWCZOWSKI WIKTOR.

Błonie, Mikołajowice, Sieciechowice, Zgłobice.

Rejon Niedomice: LEK. STRZELBICKI STANISŁAW, Żabno, Telefon 27 i Niedomice, P. W. P. Telefon 295.

Bobrowniki Wielkie, Gródek, Ikowice, Jurków, Niedomice, Rudno, Biskupice Radłowskie.

Rejon Radłów: Dr SCHOR LEON.

Bobrowniki Małe, Głów. Komorów, Łęka Siedlecka, Ostrów, Rudka, Sanoka, Siedlec, Wierzchosławice.

Pozostałe miejscowości powiatu tarnowskiego nie wymienione w niniejszym ogłoszeniu należą do ośrodków lekarskich w Tuchowie i w Ciężkowicach.

Lekarz Naczelny:
Dr Czesław Kossobudzki

Dyrektor:
Jan Pilarz

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Władysław Turek. Drukarnia „Grafja", Tarnów, ul. Goldhamera